

# Queen symfonicznie

Dziś w klubie Wytwórnia premiera projektu „Muzyka zespołu Queen symfonicznie”. Kilka dni po 20. rocznicy śmierci Freddiego Mercury'ego łódzcy artyści – orkiestra Alla Vienna, chór Vivid Singers i aktor Kamil Maćkowiak – zaprezentują niecodzienne widowisko

W pierwszej części koncertu muzycy siedmioosobowego zespołu Alla Vienna zinterpretują utwory Queen. Będą to nawet opracowania stylizowane na walc czy gospel - a to za sprawą chóru kameralnego Vivid Singers. Aranżacje przygotował Jan Niedźwiecki, lider Alla Vienna, kontrabasista orkiestry Filharmonii Łódzkiej. W drugiej części koncertu usłyszymy wykonanie „Bohemian Rhapsody”. Dwa wielkie przeboje w finale zaśpiewa Kamil Maćkowiak, gwiazda Teatru Jaracza. Są jeszcze ostatnie bilety po 25 zł.

MATERIAŁY PRASOWE



Vivid Singers wystąpią w Wytwórni

ROZMOWA Z

**Janem Niedźwieckim**

**OLGA SZYMKOWIAK:** Skąd pomysł, aby zaadaptować muzykę Queen na instrumenty klasyczne?

**JAN NIEDŹWIECKI, KIEROWNIK ARTYSTYCZNY ALLA VIENNA:** Już jako nastolatek byłem fanem muzyki zespołu Queen i 20 lat temu mocno przeżywałem odejście

Freddiego Mercury'ego. Pomyślałam, że dobrze by było, żeby ta rocznica nie przeszła bez muzycznego echa. Możliwe, że to dzięki Queen zostałem muzykiem klasycznym. Z drugiej strony chcie-

liśmy iść o krok dalej z zespołem Alla Vienna. Na początku graliśmy muzykę wyłącznie salonową, później zaczęliśmy poszerzać repertuar o muzykę miscalową, filmową i rozrywkową.

**Wszyscy muzycy w zespole to fani Queen?**

- Część muzyków to fani jazzu, część uwielbia muzykę klasyczną, ale przy okazji trudno nie podziwiać Qu-

eenów. Projekt „Queen symfonicznie” to dla nas wszystkich odskocznia od tego, co robimy na co dzień.

**Co jest najtrudniejszego w pracy nad takim materiałem? Queen to jednak muzyka rockowa.**

- To trudne, ale - jak chcemy pokazać - nie niemożliwe. Sporo pracy wymagało rozpisanie nut, stworzenie aranży na zespół i chór. Ale ta praca daje wiele satysfakcji, bo muzyka Queen jest wyjątkowo bogata, ciekawa harmonicznie.

**Czy planuje pan występy poza Łodzią?**

- Oczywiście chcielibyśmy się pokazać szerszej publiczności. Szkoda byłoby poprzestać na jednym wykonaniu. Na razie dostaliśmy propozycję zaprezentowania muzyki Queen w Filharmonii Bałtyckiej.

**Myśli pan o klasycznym opracowaniu muzyki innego zespołu?**

- Przygotowanie tego projektu zajęło prawie rok. Włożyliśmy w to dużo wysiłku, poświęciliśmy mnóstwo czasu. Na razie skupiam się na przygotowaniu koncertu muzyki filmowej, który zaprezentujemy w Filharmonii Łódzkiej 10 stycznia 2012 roku.

**Każdy rodzaj muzyki można opracować na klasyczne instrumenty?**

- W ostatnim czasie pojawiło się wiele ofert z pogranicza - orkiestry grają np. muzykę rockową. Są też kwartety smyczkowe, które wykonują muzykę quasi-elektroniczną. Techniki wykonawcze rozwijają się, przez co kolejne ograniczenia ulegają rozmyciu. Sam jestem ciekaw, jak to będzie w przypadku muzyki Queen. ●

ROZMAWIAŁA **OLGA SZYMKOWIAK**